Rok III. Kraków, wtorek 17 lutego 1920. Nr. 45.

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: KRAKÓW, ULICA ORZESZKOWEJ L. 7.
Nr. telefonu 279. — Konto czekowe P. K. O. Nr. 141.123.
Redakcya rękopisów nie zwraca.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. wpół do 12 do wpół do 1 w południe.
Cena numeru 80 halerzy.

PRENUMERATA: w Krakowie miesięcznie 20·— Kor., kwartalnie 60·— Kor.
z odnoszeniem do domu „ 22·— „ „ 66·— „
Na prowincyi: . . . . . „ 22·— „ „ 66·— „
Za granicą: . . . . „ 24·— „ „ 72·— „
CENA OGŁOSZEŃ: 1 w. pet. I-szp. 1 K 50 h; w rubryce Nadesłane w. pet. 5 K; w tekście 1 w. pet. 7 K. — Zawiadomienia ślubne i gratulacye: 30 K;

Fatalne skutki bezwzględnego spoczynku niedzielnego.

Kraków, 16 lutego.

Daremnie ostrzegaliśmy przed bezwzględnym, przymusowym spoczynkiem niedzielnym. Daremnie dowodzili nasi posłowie w Sejmie, że ustawa ta, wymyślona przez endecyę i wszelkiego innego autoramentu antysemitów dla zgniecenia żydowskiego stanu handlowego i wogóle żydowskiego żywiołu gospodarczego w Polsce, stać się może, skoro wejdzie w życie, katastrofalną nietylko dla Żydów, ale i dla — całego życia gospodarczego Polski. I naturalnie, że wszystko przyszło tak, jak przyjść musiało...

Wczorajszy „Il. Kuryer Codz." — ten sam „Kuryerek", dla którego każde wystąpienie posłów narodowo-żydowskich jest prowokacyą i który opozycyę żydowską w sprawie spoczynku niedzielnego zwalczał również tą samą metodą — pisze ponieważ w artykule p. t. „Spoczynek niedzielny a życie":

„Od 1(?) lutego weszła w życie ustawa o spoczynku niedzielnym i obowiązkowym 8-godzinnym dniu pracy. Ustawa bardzo użyteczna, jeżeli idzie o zabezpieczenie odpoczynku pracownikowi w państwie uporządkowanem i żyjącem życiem normalnem i ustawa niesłychanie bezrozumna w Polsce, która się odbudowuje z gruzów, nie ma nic i tylko wytężoną, niezmordowaną pracą dojść może do pewnych rezultatów.

Jak już wykazała niedziela ubiegła, ustawa wprowadziła w nasze życie niesłychany zamęt i chaos. Musimy pamiętać, że nie mamy nic na zapas, że wszystko się produkuje i sprzedaje u nas z dnia na dzień.

Więc z racyi ustawy nie możemy mieć w niedzielę pieczywa, nie można dostać mięsa, nie można kupić jarzyn, mleka dla dzieci, nie można się ogolić. Natomiast można pić, ile się chce, bo szynki stoją poza ustawą i są cały dzień otwarte.

I jeszcze jeden szczegół charakterystyczny: gdy sklepy kupców uczciwych są zamknięte, bardzo wielu, dzielnice całe mniej skrupulatnych handlarzy (jeżeli „Kuryerek" ma tu na myśli kupców żydowskich, to jest tylko kiepskim plagiatorem idyotycznych „rewelacyj" „Hasła Polskiego" — Red. „N. Dz.") sprzedaje „od tyłu" aż miło, krzywdząc resztę.

Na rynkach policyanci spędzają biedne przekupki, dla których grosz w ciągu dnia zarobiony jest utrzymaniem całodziennem. Czyli, że mogą one nie jeść raz w tygodniu,

Bardziej dotkliwie niż innych, krzywdzi ustawa dzienniki, które właściwie w niedzielę nie powinny wychodzić, skoro nie można ich sprzedać. Ponieważ zaś w poniedziałek rano także wydawać numeru nie można, gdyż praca w niedzielę jest zakazana, przeto odpadają dwa dni w tygodniu. Czyli dziennik powinien wychodzić przez 5 dni, zaś dwa dni odpoczywać, pozbawiając całe społeczeństwo wiadomości, na które każdy dziś czeka z niecierpliwością.

Cała niedorzeczność tego postanowienia bije z każdej litery ustawy, dobrej tam gdzie jest [illegible]

Id też, aby stworzyć możliwe koryto dla życia, powinno się bezwarunkowo dopuścić do handlu niedzielnego do godz. 11-tej rano, gdyż to leży w interesie tych wszystkich, których Sejm chciał uszczęśliwić, a stworzył im fatalne i niemożliwe do ominięcia utrudnienia".

Gdyby Sejm nasz naprawdę dążył do „uszczęśliwienia" ogółu ludności, a więc wszystkich warstw, bez względu na ich narodowość i wyznanie, nie byłby uchwalił ustawy, która milionowe rzesze żydowskie skazuje na dwudniowy odpoczynek w tygodniu, czyli na pauperyzacyę i demoralizacyę lub na gwałt sumienia. I czegóż właściwie dziś „Kuryerek" tak się irytuje? Cel ustawy—ze względu na Żydów — został osiągnięty! Że przytem cierpi Polska — ha, to trudno...

Był sobie raz pewien obywatel, który miał obłaskawionego niedźwiedzia. Znacie wszak tę historyę? Poszedł sobie raz z tym niedźwiedziem pewnej niedzieli (miał czas, bo był spoczynek niedzielny) na spacer. Na dworze było gorąco, więc usiadł i zasnął. Na czole stanęła mu mucha. Niedźwiedź, ogromnie do swego pana przywiązany, chciał go uwolnić od natrętnej muchy, podniósł łapę — klaps — zabił muchę i... pana!

Dla naszych endeków i antysemitów nie są Żydzi polscy organiczną częścią składową ludności państwa polskiego, ale — natrętną muchą, lub, co gorsza, pająkiem, rakiem, pijawką, pasożytem itp., itp. Chcą tedy Polskę, którą — na swój sposób — bardzo kochają, uwolnić od tej muchy. I oto urządzają wyprawy rycerskie na tę muchę. Jedną z tych wypraw — to właśnie spoczynek niedzielny, przymusowy i bezwzględny. A nie widzą — zaślepieni w swym ciasnym szowinizmie i w swej bezmyślnej nienawiści — że przy sposobności ubicia Żydów mogą łacno ubić i — za[illegible]

Uchwały Rady Ligi narodów.

Ochrona mniejszości w Polsce. -- Zwołanie konferencyi finansowej.

Londyn. (B. K. Reuter.) Rada Ligi narodów zamanowała na swem ostatniem publicznem posiedzeniu komisarzy dla zagłębia Saary i powzięła następujące uchwały:

Ustanowienie stałego trybunału międzynarodowego.

Mianowanie dla spraw gdańskich Towera, jako rzeczoznawcy.

Dopuszczenie Szwajcaryi do Ligi narodów, bez utraty gwarancyi neutralności, dotychczas uznawanej.

Zgoda na gwarancye w sprawie mniejszości narodowych w Polsce, uchwalona 28. czerwca 1919, we Wersalu na posiedzeniu, w którem brała udział Anglia, Francya, Włochy i Japonia.

Rychłe zwołanie do Rzymu międzynarodowej konferencyi w sprawie kryzysu finansowego.

Następne obrady Rady Ligi narodów odbędą się w Rzymie.

Zwrot w sprawie wydania winowajców.

Ententa zadowoli się ukaraniem winnych przez sąd Rzeszy?

Berlin. PAT. „Berl. Tgbltt" donosi z Londynu: Ze strony ministerstwa spraw zagranicznych potwierdzają, że rząd angielski na konferencyi ambasadorów postawił wniosek, by w kwestyi wydania winnych nie podejmować dalszych kroków, lecz aby przez osobiste rokowania w Berlinie poznać zarzuty rządu niemieckiego. Już dziś jest pewne, że ententa zadowoli się zbadaniem winy oskarżonych przez sąd Rzeszy w Niemczech.

MILLERAND BĘDZIE PILNOWAŁ SPEŁNIENIA ZOBOWIĄZAŃ NIEMIECKICH.

Lyon. (PAT) Radio stacyi krakowskiej. „Petit Parisien" zauważa, że nie ogłoszono żadnych informacyi o konferencyi marsz. Focha i Wilsona. Przypuszczają, że konferencya dotyczyła przedsięwzięcia kroków wojennych na wypadek, gdyby Niemcy nie chciały się zgodzić na pewną klauzulę traktatu pokojowego. Uchodzi za pewne, że Millerand będzie pilnował zobowiązań ze strony Niemiec.

Przyczyny dymisyi Lansinga.

Wiedeń. (PAT) „Tel. Comp." donosi z Waszyngtonu: Jako powód dymisyi Lansinga podają, że Wilson uczynił mu zarzut, iż ten uzurpował sobie prawa prezydenta, zwołując samowolnie radę gabinetową. Na zarzut ten odpowiedział Lansing wniesieniem dymisyi.

SOCYALISTYCZNI KANDYDACI NA PREZYDENTA W STANACH ZJEDNOCZONYCH

Berlin. (Tel. wł.) „Berl. Tgbltt" podaje doniesienie londyńskiego „Daily Herald" z Waszyngtonu, że partya socyalistyczna uchwaliła wystawić Eugeniusza Debsa, jako kandydata na prezydenta. Kandydatem na stanowisko wiceprezydenta mianowała partya panią Cathie Ohare, która podobnie jak Werbs, znajduje się obecnie w więzieniu.

—o—

JESZCZE W SPRAWIE KS. SYKSTUSA PARMY.

L. Wiedeń. (Telef.) Donoszą z Berlina: Były niemiecki ambasador we Wiedniu hr. Wedel ogłasza publicznie, że były cesarz Karol w roku 1918 zapewnił piśmiennie i pod słowem honoru Czernina, że do ks. Sykstusa Parmy wystosował tylko jeden list i zobowiązał go nie pokazywać tegoż Clemenceauowi. Oświadczenie to powtórzył później ces. Karol również pod słowem honoru wobec niemieckiego pełnomocnika wojskowego w Wiedniu.

Lloyd George zaproszony do Rosyi

dla podjęcia rokowań z Leninem.

Wiedeń. PAT. Biuro kor. donosi z Moskwy: Jerzy Lensburg (nacz. redaktor londyńskiego „Daily Herald", organu „Labour Party", Red.) zwrócił się iskrowo do Lloyda Georga z zaproszeniem, by przybył do Rosyi i wziął bezpośredni udział w rokowaniach z Leninem w sprawie pokoju. Lansburg zaznacza, że pokój nie grozi niczem, natomiast dalsza wojna jest groźna.

FATALNE STOSUNKI W ROSYI.

L. Wiedeń. (Telef.) Donoszą z Hagi: „Nieuwe Courant" zamieszcza przedrukowaną z czasopisma rosyjskiego „Życie gospodarcze", krytykę gospodarczego Rosyi pióra znanego bolszewickiego pisarza Krassina. Krassin żąda zupełnej zmiany ustroju i usunięcia systemu krwi i nędzy.

KTO MÓWI PRAWDĘ?

Haga. (Tel. wł.) Naczelny redaktor „Dailly Herald" Lansbury donosi iskrowo z Moskwy: Wszyscy cierpią tu wskutek głodu, mrozu i chorób, wywołanych wojną domową? która spowodowaną została przez zagranicę (?). Nigdy jeszcze nie napotkałem ludzi, tak zdecydowanych do bezwzględnej walki o wolność. Zdumiony jestem spokojną ufnością, z jaką wszyscy patrzą w przyszłość.

Lansbury domaga się w dalszym ciągu od Lloyd Georgea nawiązania stosunków przyjaznych z Rosyą i apeluje do socyalistów i związków zawodowych w Anglii o wywarcie na rząd nacisku w tym kierunku.

Wkońcu oświadcza: Rozgłaszanie wieści o okrucieństwach w Moskwie i Petersburgu jest starą sztuczką (?). Obracam się tutaj równie swobodnie i bezpiecznie, jak w każdem innem mieście. Nabożeństwa odbywają się bez przeszkód. Małżeństwa wedle przepisów kościelnych zawierane bywają jak i przedtem. Odbudowuje się kościoły na koszt państwa. Nic jest tu wcale gorzej, niż w innych krajach, a pod wielu względami nawet lepiej.

Proces przeciw mordercom rodz. carskiej.

Berlin. (Tel. wł.) Moskiewska bolszewicka „Prawda" ogłasza sprawozdanie z procesu przeciw mordercom rodziny carskiej, który toczył się przed trybunałem rewolucyjnym w Permie. Proces był kierowany w tym duchu, aby całą winę za popełnione morderstwo złożyć na lewicowych socyal- rewolucyonistów. Rozprawa trwała dwa dni. Oskarżonych było 28 osób, między niemi trzech członków sowietu w Jekaterynburgu, gdzie dokonano morderstwa i pozatem dwie kobiety. Reszta oskarżonych należała do straży rodziny carskiej. Oskarżeni byli o zamordowanie cara, carowej Aleksandry i ich córek Olgi, Maryi i Anastazyi, oraz członków ich świty.

Główny oskarżony Jachulow oświadczył, że mordu dokonał na polecenie socyal-rewolucyonistów, do których partyi należał. Przed rozstrzelaniem miał Mikolaj II wyrzec te słowa: **„Za śmierć moją przeklnie lud bolszewików"**.

Trybunał skazał Jachulowa na śmierć, pozatem zostało jeszcze na śmierć skazanych 4 innych członków partyi socyal-rewolucyonistów i 9 członków straży.

Zasady traktatu pokojowego z Turcyą.

Turcya utrzymuje się w posiadaniu Konstantynopola.

L. Wiedeń. (Telef.) Reuter donosi z Londyru. Rada najwyższa ukończyła obrady nad sprawą turecką i wytyczyła ogólne zasady traktatu pokojowego. Odrębne stanowisko sułtana nad Konstantynopolem zostaje utrzymanem, przy równoczesnem jednak zagwarantowaniu wolności używania cieśnin morskich przez sprzymierzonych. Utrzymywanie armii tureckiej zostaje silnie ograniczone.

W KWESTYI ANATOLSKIEJ.

Lyon. (PAT) Radio stacyi krakowskiej. „Temps" donosi z Konstantynopola: Przedstawiciele ententy przedłożyli rządowi tureckiemu swoje stanowisko w kwestyi anatolskiej. Rząd turecki przygotowuje memoryał w tej sprawie. Armeńska Rada narodowa postanowiła wysłać do Paryża i do Londynu patryarchę armeńskiego, w celu przedstawienia krytycznego położenia chrześcijan w Armenii.

Święto morza polskiego w Warszawie.

Warszawa. PAT. Dziś Warszawa obchodziła święto zaślubin republiki z Morzem. O godz. 9 rano w katedrze św. Jana odbyło się nabożeństwo, po którem rozwinął się wspaniały pochód, na czele którego kroczył oddział marynarki z orkiestrą, następnie szkoła podchorążych, korpus oficerski, szkoły średnie i wyższe. Liga żeglugi polskiej (inicyatorka dzisiejszego obchodu) i t. d. Przy dźwiękach orkiestry pochód ruszył Krakowskiem Przedmieściem, następnie ulicą Królewską, przez Plac Saski, kierując się na Plac Teatralny pod Ratusz, gdzie z balkonu przemówił do zebranych tłumów prezydent Drzewiecki.

Z pod Ratusza pochód udał się pod Filharmonię, gdzie odbywała się druga część dzisiejszej uroczystości. W sali Filharmonii na estradzie uszykowały się delegacye ze sztandarami. Lożę balkonową, udekorowaną flagami i barwami polskiemi oraz banderą z orłem polskim, zajął Naczelnik Państwa Piłsudski, którego publiczność powitała gromkim okrzykiem: Niech żyje! — poczem orkiestra Filharmonii odegrała hymn narodowy.

Zagaił uroczyste posiedzenie admirał Porębski, poczem nastąpił cały szereg przemówień.

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

Rozprawa przeciw Caaillaux rozpoczyna się we czwartek przed trybunałem najwyższym.

Przed sądem w Berlinie odbyła się na wniosek b. cesarza Wilhelma rozprawa o wystawienie filmu p. t.: „Kaiser Wilhelm und Ende". Oskarżonym był aktor Ferdynand Bonn. Skarga domagała się zniszczenia filmu, który przedstawia b. cesarza w niekorzystnem świetle. Tak np. jedna scena przedstawia go jako kapitana z Koepenick, a także inne sceny zdaniem skarżącego miały na celu ośmieszenie go. Wyrok jeszcze nie został wydany.

Millerand powraca w niedzielę do Paryża.

Nowy prezydent republiki Deschanel wygłosi po swoim powrocie do Paryża w najbliższy czwartek mowę w parlamencie.

Rząd francuski przedłożył Izbie projekt ustawy konwencyi francusko - angielskiej z 8. września 1919 r., odnoszący się do oznaczenia granic między Francyą i Anglią w okolicy Górnego Nilu.

„Riskaja Gazeta" utrzymuje, że przy zniesieniu blokady Rosyi Anglia kierowała się nie chęcią uratowania państwa, lecz pragnieniem owładnięcia rynku rosyjskiego.

Denikin opuszcza Krym. Dowódcom armii wydano rozkaz ewakuacyi Teodozyi, Sewastopola, Jekaterynodaru, Noworosyjski i Kerczu.

Ag. Damian podaje: Oddziały bolszewickie zaatakowały wojsko rumuńskie pod Mohilowem. Atak krwawo odparto. Główne siły bolszewickie zbliżają się do Dniestru. Główna komenda rumuńska poczyniła wszelkie zarządzenia celem obrony granic.

„Agenzia Stefani" donosi z St. Remo: Automobil pocztowy wpadł w rzekę. Życiem przypłaciło katastrofę 16 osób, rannych jest 21 osób.

Wicher życia w siedzibie śmierci.

(„Montmartre" nokturn w jednym akcie, Leopolda Kampfa).

W spuściźnie pośmiertnej po Kampfie wysuwa się na czoło niedrukowany, nigdzie nie wystawiony i niegrany dotąd utwór jednoaktowy „Montmartre".

W nokturnie tym wnosi dystyngowane towarzystwo rojny gwar i wrzaskliwość, wraz z jurnym pędem życia paryskiego na cmentarz Montmartre.

Paryż, . przez jednych uważany już to za wspaniałą kurtyzanę, obwieszoną brylantami, za nagą królewnę wyuzdania, już to za ropiejący wrzód, przez innych apoteozowany jako centralne, błyszczące ognisko kultury świata — upajał, olśniewał, odurzał i przykuwał autora „Niny".

Spokojny, skupiony w sobie, milczący, ożywiał się poeta w metropolii świata, jakiś nowy duch weń wstępował, krew poczynała krążyć w jego żyłach. Częsty gość Paryża, gdzie z jednej strony duchowo się wyżywał wśród [illegible] ludzi tej miary, co France, Mendes, Hya[illegible]h — Loyson, wśród bibliotek, galeryi obra[illegible], muzeów i teatrów, a z drugiej strony spija[illegible] kosz z czary życia, tak kuszącego, tak nęcącego, tęczowe powaby rozsiewającego życia paryskiego, pełnego brudu i wzniosłości!

Kampf pochwycił w „Montmartre" to tętno życia wielkomiejskiego, ów odległością przytłumiony świst automobilowych syren na tle ciszy nocnej cmentarza, ów rozigrany taniec wśród trupich czaszek, wykonany przez elegantki z różanemi ramionami oraz wytwornisiów w strojach pierrotów i trykotach arlekinów, uwydatnił jaskrawy kontrast między głęboką, czarną ciszą w siedzibie śmierci, a zgiełkiem, dochodzącym z kipiącego życiem, szalejącego, pijanego Paryża, gdzie ciemne, spokojne fale Sekwany, tak w niczem nie przypominają owej gwałtownie wezbranej piany namiętności, płynącej nocą po wszystkich bulwarach paryskich, pędzonej przenamiętnym wichrem życia.

Koloryt twórczości Poego przenika „Montmartre".

Zrazu roztacza Kampf böcklinowski obraz ponury cmentarz w nocy, czasem oświetlony przez jasne promienie księżyca, gdzieniegdzie przedzierającego się przez oponę ciemnych chmur. Po chwili Böcklin znika, a Rops, Schwind i Hogarth obejmują władztwo: przez uchylone bramy cmentarne wchodzi szampanem upojone towarzystwo wytwornych paru dam w balowych kostyumach z głęboko wyciętym dekoltem i kilku dystyngowanych panów.

Nieco zgorzkniałym jest „pan wywiedziony w pole" i urocza Yvonne, z której piersi wydobywa się przez mgnienie oka okrzyk bólu, że ojciec wśród gromów oburzenia się jej wyrzekł, bo w nieuświęconym związku pozostaje z ukochanym, ale pocieszona różową nadzieją przebaczenia, rzuca się w wir swywolnej zabawy. Ta cała malownicza grupa z butelkami perlistego wina w kieszeniach stąpa w maskowych strojach po mogiłach, kobiety, podkasawszy powiewne sukienki, wskakują na nagrobek i w skoczny puszczają się walc, wśród ironii nieomal hamletowskich grabarzy [illegible] parki obejmując się upojnie, kładą się [illegible] dźwiękach fletu na świeżo wykopanym [illegible], a wicher i księżyc tworzy z tymi cieniami [illegible]fonię z powietrza i światła...

Najsilniejszym efektem jest finał nokturnu: rozchichotane pląsy odbywały się na świeżym grobie ojca Yvonny...

Jednoaktówka „Montmartre" jest szkicem, kończy się znakiem zapytania, choć doniosłą byłoby kwestyą pod względem scenicznym, jakby wykwintna Paryżanka Yvonne ragowała na wieść o zbezczeszczeniu grobu ukochanego swego rodzica.

Ubożuchna fabuła jest rzeczą zupełnie podrzędną, nieistotną, — Kampfowi chodziło bowiem o zgrabne zestawienie świateł i cieni, o wydobycie nastroju, co mu się istotnie w całej pełni udało, a gdy „Montmartre" posiada nadto nerw nawskroś teatralny, czar subtelnej poezyi, błyskotliwe, wytworne dyalogi, bogactwo efektów, może dobre sceniczne wykonanie spotęgować wszystkie walory kampfowskiego nokturnu.

Dr. Fallek.

Z życia żydowskiego we Lwowie.

SYOŃSKA GRUPA RADYKALNO-DEM.

Korespondencya własna „Nowego Dziennika".

Zawiązana w październiku zeszłego roku syonistyczna grupa radykalno-demokratyczna odbyła szereg zebrań i posiedzeń Komitetu wykonawczego, na których ustalono tekst programu, uchwalonego na wielkiem zgromadzeniu w dniu 22listopada z. r. po referacie red. Melcera. Program ten stwierdza po obszernem teoretycznem uzasadnieniu potrzeby powstania grupy, że dążyć ona będzie w organicznym i ścisłym związku z organizacyą syońską:

1. odnośnie do pracy palestyńskiej: a) do unarodowienia ziemi z uwzględnieniem wieczystej, dziedzicznej lub długotrwałej dzierżawy, b) bezwzględnego zastosowania żydowskiej pracy w rolnictwie i przemyśle, c) ochrony robotników żyd. przed wyzyskiem prywatnego kapitału przez odpowiednie prawodawstwo socyalne, ujmujące warunki pracy i udział robotnika w zysku przy równoczesnem zespoleniu tych środków wytwarzania, których natura i rozwój na to pozwala, d) zupełnego wyeliminowania majątku narodowego, jakoteż Ż. F. N. od udziału w czysto prywatnych przedsiębiorstwach, e) ułatwienia emigracyi do Palestyny w pierwszym rzędzie dla produktywnych warstw żydowstwa, przedewszystkiem zaś dla chaluców, f) zupełnej i konsekwentnej hebraizacyi życia żyd. w Palestynie.

2. odnośnie do pracy w golusie: a) do uzyskania autonamii kulturalno-narodowej na podstawie personalnej, b) w jej ramach do hebraizacyi życia żyd. i jego szkolnictwa przy uwzględnianiu języka żydow. jako stadyum przejściowego, ograniczonego w czasie i miejscu, c) do uproduktywowania mas żydowskich przez stworzenie szkolnictwa zawodowego, farm rolnych na zasadzie wspóldzielczej, kooperatyw robotniczych, rzemieślniczych, konsumcyjnych i kredytowych, d) do zorganizowania pracujących warstw żydowstwa i to tak proletaryatu we właściwem tego słowa znaczeniu, jak i w szerszem pojęciu także tych, którzy utrzymują się z własnej produktywnej pracy bez względu na przynależność klasową, w związki zawodowo-narodowe w łonie odpowiednio przebudowanej organizacyi syońskiej, e) do obrony ekonomicznych interesów pracowników żydowskich w łonie istniejących już ogólnych zrzeszeń zawodowych i ich ciał reprezentacyjnych.

3. W ogólności dąży tedy grupa radykalno-demok. do uzyskania decydującego wpływu na działalność organizacyi syońskiej w duchu wyłożonwch zasad i postulatów zgodnych z duchem czasu i światopoglądu żydowskiego oraz do nadania polityce i życiu politycznemu w łonie syonizmu cechę demokracyi i jawności.

4. W kwestych kształtowania się stosunków ekonomicznych w krajach golusowych naród żydowski, nie prowadzący samodzielnej polityki gospodarczej, zajmuje stanowisko zgodne z dążeniem do poprawy bytu materyalnego szerokich rzesz żyd. ludu a zwłaszcza jego warstw pracujących.

Równocześnie z ustalaniem powyższego programu, przystąpiła grupa do realnej pracy. Komitet wykonawczy wszedł już w styczność z prowincyą, przygotowując w najbliższym czasie zjazd członków i sympatyków, celem omówienia programu i definitywnego wyboru komitetu, nadto nawiązano stosunki z pokrewnemi organizacyami i frakcyami w innych krajach. W tym celu także grupa wydawać będzie własny tygodnik „Dus freie Wort", którego pierwszy numer pojawi się już w najbliższym czasie, po przezwyciężeniu przeszkód formalnych. We Lwowie przystąpiła grupa do zorganizowania handlowców oraz do stworzenia kooperatywy szwaczek, starając się równocześnie o powołanie do życia odpowiedniej instytucyi kredytowej dla popierania celów gospodarczych. Nic też dziwnego, że zainteresowanie dla tej młodej organizacyi wzrasta coraz bardziej, zwłaszcza wśród kół młodzieży i warstw pracujących.

Emkaw.

NADESŁANE.

Za rubrykę tę redakcya nie odpowiada.

Dziś w poniedziałek dnia 16 lutego br. o godz. 7 wiecz. przemawiać będzie w bóżnicy Salomona Deichesa, ul. Brzozowa 6, **rabin J. J. Rappaport** z Jędrzejowa na temat: **„Zadania ortodoksyi i ich stanowisko w chwili obecnej.**

Zaproszenia wydaje się na miejscu.

Organizacya „Mizrachi".

BERTA MORGENSTERN - Męcina Wielka,
IGNACY EDER - Wapienne
zaręczeni w styczniu.

KRONIKA.

Kraków, 16 lutego.

W sprawie pokoju z Rosyą odbyły się wczoraj równocześnie o godz. 10 przedpoł. dwa zgromadzenia socyalistyczne: jedno, zwołane przez P.P.S. w sali Teatru powszechnego, a drugie, urządzone przez Ż. P. S., w sali Teatru żyd. Na pierwszem przemawiał pos. dr. Zygmunt Marek, który w dwugodzinnym referacie omówił obecną sytuacyę polityczną w państwie oraz na kresach zachodnich i wschodnich, i jako jedyne wyjście z tej sytuacyi oznaczył zawarcie pokoju z Rosyą bolszewicką. Propozycye bolszewików uważa mowca za dostateczną podstawę do rokowań pokojowych. — Na zgromadzeniu Ż. P. S. referowali pp. dr. Bross i Dembitzer, którzy również wskazali na to, że i proletaryat żydowski tęskni za pokojem. — Obie sale zgromadzeniowe były szczelnie przepełnione.

„Religia, naród i ojczyzna". Na ten temat referował w wielkiej sali kahału znany mowca mizrachistyczny, rabin Jechiel Rappaport z Andrzejowa. Mowca wskazał na niezbędność udziału żydostwa ortodoksyjnego w odbudowie żydowskiej Palestyny. Dla tego celu musi się ortodoksya połączyć z innymi ugrupowaniami w ruchu syońskim, przyczem jednak nie wolno jej zapomnieć o specyficznych zadaniach na polu kulturalno-religijnem. Referent wskazał w dalszym ciągu na niebezpieczeństwo asymilacyi, grożące temu odłamowi ortodoksyi, który i teraz jeszcze trzyma się zdala od ruchu narodowego. Naród żydowski bynajmniej nie chce panowania nad innymi narodami. Mowca jest jednak przekonany, iż Erec-Izrael stanie się ośrodkiem duchowym dla całej ludzkości, jak o tem marzył prorok Jezajasz. Zebrana publiczność obdarzyła mowcę hojnymi oklaskami.

— **Powołanie prawników do służby wojskowej.** Jak już donieśliśmy w swoim czasie, uchwaloną została ustawa, mocą której mają być powołani do czynnej służby wojskowej w korpusie sądowym prawnicy, którzy mają kwalifikacye do państwowej służby prawniczej, a nie przekroczyli 42 roku życia. Obecnie komunikują nam, że regestracya tych osób odbędzie się w drugiej połowie b. m. Podlegający temu powołaniu mieszkańcy m. Krakowa mają się zgłosić w powiatowej Komendzie uzupełniającej, ul. Siemiradzkiego l. 24, zamieszkali zaś w powiatach chrzanowskim, wielickim i bocheńskim u właściwych oficerów ewidencyjnych w dniach 18 i 19 b. m.

— **Korowód maryonetek**, który na premierze spotkał się z tak gorącem i powszechnem uznaniem, powtórzony będzie w najbliższych dniach. Po Korowodzie — zabawa taneczna. Bliższe szczegóły będą wkrótce podane. Zgłoszenia o zaproszenia przyjmują: Dr. M. Kornreich, Berka Joselewicza l. 16, i Dr. K. Lustbader ul. Koletek 4 (między 2—3 popołudniu.

Rozdział sacharyny dla wytwórców wody sodowej za miesiąc luty odbywać się będzie w kancelaryi stow. ul. Dietla 105, w godzinach popołudniowych od 3—5 do dnia 25 bm. Z powodu ograniczenia kontyngentu rozdział odbywać się będzie w miarę zapasów.

W Kollegium wykładów naukowych (rynek gł. A—B. l. 39) odbędą się następujące wykłady: w poniedziałek, 16. b. m. o g. 5 popoł. art. dr. St. Wysocka: „Poezya polska przedostatnich dni; o godz. 7 wiecz. red. Emil Haecker: Mickiewicz jako polityk i dziennikarz; we wtorek, 17 bm. prof. Dr. Józ. Flach: Wojna czy pokój?; we czwartek, 19 bm. prof. Dr. Marj. Szyjkowski: Arcydzieła literatury światowej (epos oryentalny) z recytacyą art. dr Jadwigi Korwin; w sobotę, 21 bm. Dr. Józef Reiss: Robert Schumann (z ilustr. muz.) Pocz. o godz. 7 wiecz.

— **Ujęcie niebezpiecznych włamywaczy.** Jakób Wilstein, krawiec, lat 25 i Izaak Grünberg, monter lat 18, uprzykrzywszy sobie uczciwą pracę w swoich zawodach, podjęli ubiegłej nocy wyprawę bandycką na sklep p. Bürstenbindera, ul. Dietla 40. Widocznie jednak włamanie się do sklepu szło opornie, skoro włamywacze, nie doprowadziwszy do końca rozpoczętego dzieła, zabrali się do przyległego sklepu p. Wietschnera w tym samym domu. Trzask i łomot, wywołany przez nieostrożnych rzezimieszków, zbudził czujność żołnierza policyjnego Plondera, który strzałami zaalarmował dalsze posterunki i w ten sposób spowodował ujęcie obu włamywaczy. Zdążyli oni w międzyczasie ze sklepu p. Wietschnera wynieść kilkadziesiąt kilogramów mąki i paczkę grzebieni. — Ponieważ w nocy z piątku na sobotę włamano się do bandy futer p. Gersona Freilicha, Dietla 33, podejrzenie pada na tych samych włamywaczy. — Szkodą, jaką wyrządzono p. Freilichowi, wynosi przeszło 60 tysięcy koron.

— **Aresztowanie kieszonkowca.** [illegible] Grochot, l. 26, został przychwycony na kradzieży kieszonkowej na dworcu kolejowym i osadzony w więzieniu.

Ameryka udzieli kredytu 50 mil. dolarów dla Europy.

AUSTRYA OTRZYMA WIĘKSZĄ CZĘŚĆ.

Wiedeń. (PAT) Biuro korespondencyjne donosi z Paryża: Wczoraj odbył posiedzenie komitet organizacyjny komisyi reparacyjnej w sprawach finansowych, dotyczących Austryi. Delegat Ameryki oświadczył, że Ameryka żywi sympatyę dla Austryi i dlatego przedłożono parlamentowi amerykańskiemu **projekt ustawy o przyznanie pomocy dla Europy środkowej kredytem 50 milionów dolarów**, z czego Austrya otrzyma większą część. Przedstawiciel Anglii złożył oświadczenie, że rząd angielski gotów jest przyznać na żywność i surowce kredyt w sumie, która będzie wynosiła połowę sumy uchwalonej przez kongres amerykański.

KOMISYA PLEBISCYTOWA DLA KWIDZYNIA.

Lyon. PAT. Radio krakowskie. W sobotę wyjechała z Paryża międzynarodowa komisya plebiscytowa do Kwidzyna. W skład jej wchodzą: jako przedstawiciel Włoch — Pavia, jako przedstawiciel Francyi — ks. de Cherisy, jako przedstawiciel Anglii — Bumont, jako przedstawiciel Japonii — Ida.

PIERWSZA

FABRYKA WĘDLIN KOSZERNYCH

A. S. SPIRY

Kraków, Krakowska 5.

1010

poleca przedwojennej jakości kiełbasę, salami cielęcą węgierską, paryską, weroneską, pasztetową itd.; szynkę: wołową, cielęcą i westfalską; mostek wołowy i ozor wędzony po przystępnych cenach, hurtownie i częściowo.

Gmina izraelicka w Zabłociu ad Żywiec

rozpisuje niniejszem

KONKURS

na posadę nauczyciela religii w 3-klasowej szkole izraelickiej w Zabłociu,

któryby zarazem pełnił funkcyę sekretarza gminy izraelickiej wyznaniowej w tej samej miejscowości. Do powyższej posady przywiązane jest następujące wynagrodzenie: 6000 koron rocznie i 100 procent dodatku drożyźnianego.

Posada ta nadaną zostanie na rok prowizorycznie, po upływie roku zadawalniającego wykonania poruczonych obowiązków, może nastąpić stabilizacya.

Wymaga się od nauczyciela i sekretarza dokładnej znajomości języka polskiego i niemieckiego w słowie i piśmie, oraz znajomości języka hebrajskiego wedle najnowszej metody nauczania.

Pierwszeństwo mają ci, którzy nie przekroczyli 35 roku życia. Boczne dochody są przewidziane.

Oferty ze świadectwami należy przesyłać pod adresem: p. Wilhelma Glasnera, przełożonego gminy izraelickiej w Zabłociu ad Żywiec.

W razie zaproszenia kandydata do osobistego przedstawienia się, zostaną mu koszta podróży zwrócone. 1621

Biuro pośrednictwa pracy

kobiet żydowskich

urzęduje codziennie od 3—6, Stradom 15 I. p. ofic. 1008

Chłopca do posyłek poszukuje Organizacya syonistyczna. Zgłosić się w biurze przy ul. Stradom L. 15, I. piętro, oficyny, między godz. 10—2 po poł. 1630

Beczki naftowe i olejowe

3258 **kupuje S. Kurzman**

Sebastyana 5. Tel. 2328.

Zapalniczki, kamyki do tychże, bateryе, lampki elektr., gramofony płyty. Instrumenty muzyczne, wszelkie struny i przybory do tychże. Artykuły fotograficzne oraz towary galanteryjne poleca hurtownia

LEOPOLD HUTTRER

KRAKÓW, GRODZKA 43. 1514

Do samoistnego prowadzenia wszystkich agend Komitetu poszukujemy urzędnika konceptowego z akademickiem wykształceniem, biegłego w języku polskim i niemieckim. Posada zaraz do objęcia. Pisemne oferty z podaniem warunków i krótkiem curriculum vitae wnosić należy na ręce prezesa Rudolfa Haberfelda. Komitet pomocy Żydów polskich w Oświęcimiu 1620

NA EKSPORT

polecam ARTYKUŁY WSZELKIEGO RODZAJU jako to: SPOŻYWCZE i INNE.

OFERTY 1614

Dom Handlowy Leon Orzeł

Warszawa, Marszałkowska 68. Tel. 402-35.

Dom Spedycyjny „KURYER“

Józefa Czerwińskiego

w Podgórzu, ul. Nadwiślańska 24.

Telefon Nr. 311. 1041

przyjmuje wszelkie przesyłki towarów w zakres spedytorski wchodzące.

Nadto kursuje wóz spedytorski powyższej firmy w celu natychmiastowego odwiezienia towarów na dworce i wysłania jako

KURYER POSPIESZNY.

ZMIANA ADRESU.

Spółka transportowa

„CRACOVIA“

Dom spedycyjno-komisowy. Agencya cłowa

w KRAKOWIE

obecnie ul. Grodzka L. 60.

Telefon 270.

Filia Wiedeń, I. Schoenlaterngasse Nr. 7 a. Tel. 3191-VIII.

Przesyłki zbiorowe z większych miast kraju i zagranicy. Pośrednictwo w uzyskaniu zezwoleń przy- i wywozowych, załatwianie formalności cłowych. Magazyny do przechowywania towarów i mebli.

CERAMIKA SUCHEDNIOWSKA

poleca swoje wyroby, a mianowicie

NACZYNIA KAMIENNE OGNIOTRWAŁE

z gwarancyą wymiany w razie pęknięcia w ogniu.

1596 **REPREZENTACYA NA MAŁOPOLSKĘ I ŚLĄSK CIESZYŃSKI**

A. J. LEWINSKI

w Krakowie, Starowiślna 35

Nauczycielka

z maturą seminaryalną i kwalifikacyą, posiadająca 8-letnią praktykę, przyjmie posadę guwernantki przy inteligentnej żyd. rodzinie. Zgłoszenia pod „Nauczycielka“ do Administracyi „Nowego Dziennika“. 1617

Panny do praktyki i ekspedycyi z branży modnej poszukuje

Floryańska Nr. 27. M. Bohrer Floryańska Nr. 27. 3271

Ratujcie zdrowie!

Precz z obłudnym wstydem! Niech żyje świadomość!

Szyller-Szkolnik (autor prac naukowych) po dokładnem zbadaniu poleca mężczyznom i kobietom, wszystkim komu zdrowie jest drogie, następujące pouczające książki, nie mające nic wspólnego z pornografią:

Dr. Paczkowski: „Jak zapobiegać zarażeniu się chorobami wenerycznemi oraz niemocy płciowej“. Mnóstwo cennych rad, wskazówek. Środki ochronne najbardziej wypróbowane ku zapobieganiu. Leczenie. Cena 6 Kor.

Dr. Fruchtman: „Syfilis“. Niewielka, lecz treścią bogata książka zawiera: Najnowsze poglądy na jego uleczalność; rozpoznawanie; sposób zapobiegania; leczenie, zawieranie związków małżeńskich oraz dziedziczenie. Cena 6 Kor.

Dr. G. Mueller: Najnowszy lekarz domowy. Najbogatszy zbiór udoskonalonych, starych i nowych środków domowych i rodzajów przyrodniczo leczniczych na wszelkie choroby. 550 cennych porad z ilustracyami. Cena 20 Kor.

Dr. Lyman-Sperry: Życie płciowe zwierząt—ludzi. Treść: płciowy rozwój zwierząt. Narządy płciowe mężczyzn. Przedwczesna dojrzałość. Prostytucya. Choroby płciowe. Środki podniecające—odurzające. Leczenie. Cena 10 Kor.

Dr. Braun: „Samogwałt mężczyzn, kobiet, jego skutki. Środki wyleczenia. Praktyczne wskazówki. Podręcznik dla rodziców, opiekunów. Cena 10 Kor.

Dr. Kraft-Ebing: Zboczenie umysłowe na tle zaburzeń płciowych. Mnóstwo nadzwyczajnych doświadczeń, szereg anormalnych typów. Chorobliwe życie płciowe przed sądem karnym. Cena Kor. 30.

Dr. Karol Werner: „Masaż, Samouczek praktyczny. 14 świetnych rysunków. 5 rozdziałów. Bogata treść. Leczenie chorób nerwowych, płciowych, skórnych, reumatyzm. Masaż twarzy, szyji, oczu, narządów trawienia, brzucha. Sposób leczenia łatwy, zrozumiały dla każdego. Cena 30 Kor.

Sprzedaje i wysyła tylko dorosłym

Szyller-Szkolnik, Warszawa, Piękna 23, róg Marszałkowskiej, podwórze, lewo.

Zamiejscowym wysyłam po otrzymaniu gotówki, gdyż poczta zaliczek nie przyjmuje. 1642

Drewniaki i sandały we wielkim wyborze

do nabycia u firmy

J. SPALTER, Kraków

3272 **ul. Jasna L. 8.**

Fachowiec poszukuje 1633

spólnika

z gotówką K 600.000—100.000, celem uruchomienia handlowo-przemysłowego przedsiębiorstwa we wschodniej Galicyi.

Interes pewny. Korzystne widoki.

Oferty pod „Włókno“, Przemyśl Poste-rest.

IGŁY do maszyn pończoszniczych wszelkich systemów, fabryczny skład części do maszyn do szycia

Józef Goldman, Warszawa, Śniadeckich 6

(dawniej Kaliksta) Telefon 268-71. 1570

ŻĄDANIOM KLIENTELI ZADOŚĆ CZYNIĄC OTWORZYŁEM W FABRYCE MOJEJ ODDZIAŁ

1553 **DO PRZEFASONOWYWANIA KAPELUSZY DAMSKICH**

według najnowszych modeli

FABRYKA KAPELUSZY DAMSKICH WIENER, Stradom 5.

Nakładem Gaz. Druk. Wydawniczej w Krakowie. Redaktor nacz. i odp.: Dr. Wilhelm Berkelhammer.